

POSTANOWIENIE

6 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 6 lipca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa B. K. i M. K.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej B. K. i M. K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 6 czerwca 2022 r., I ACa 1792/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powodów na rzecz pozwanego 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powodów B. i M. K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie

i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparli na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a więc zagadnienia, które wiąże się z określonym przepisem prawnym i którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, wymaga jego precyzyjnego sformułowania i wskazania argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11). Chodzi przy tym o zagadnienie nowe, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 lutego 2023 r., I CSK 4691/22).

Zdaniem skarżących w sprawie występują istotne zagadnienia prawne w postaci konieczności odpowiedzi na pytania:

1. Czy w umowie kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty franka szwajcarskiego zawarte są klauzule abuzywne, a jeśli tak, to jaki mają one wpływ dla funkcjonowania w obrocie prawnym całej umowy kredytu?
2. Czy sam fakt, iż klauzule abuzywne, na podstawie których realizowana była umowa, miały charakter fakultatywny, gdyż strony mogły skorzystać także z

kredytu klasycznego walutowego, a *limine* wyklucza ich potencjalną abuzywność.

3. Czy tego rodzaju umowy kredytów denominowanych, jak ta zawarta przez powodów mogą być nieważne w oparciu o ogólne zasady prawa cywilnego, czyli na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.

Czwarte istotne zagadnienie sprowadzało się do oceny wpływu indywidualnych okoliczności dotyczących osoby konsumenta (takich jak jego wiedza i doświadczenie związane z uprzednio zawartymi umowami o podobnych postanowieniach czy wykonywany zawód/działalność gospodarcza) na ocenę abuzywności postanowień umownych.

Jednocześnie skarżący wskazali, iż „istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a to przepisów przytoczonych w podstawach skargi kasacyjnej.”

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07). Skarżącego obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/06). Nie jest wystarczające powołanie się na przepisy „przytoczone w podstawach kasacyjnych”, gdyż w ramach tzw. przedsądu Sąd Najwyższy bada wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej, dopiero w momencie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zajmuje się kwestią podstaw kasacyjnych.

Podniesione przez skarżących kwestie koncentrują się wokół problemu dotyczącego abuzywności postanowień umowy i skutków tej abuzywności. Należy zauważyć, że kwestie te były w ostatnim czasie przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22; wyroki Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; z 13 maja 2022 r.: II CSKP 293/22; II CSKP 405/22). Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 KC), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 (OSNC 2019, nr 1, poz. 2)). W orzecnictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że postanowienia umowy (regulaminu) określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). Wyjaśniono, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 KC) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Nie budzi też wątpliwości, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowienia w umowie kredytu może uzasadniać uznanie umowy za nieważną. (zob. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. - zasada prawna - III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56; uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2021 r., III CZP 41/20, MoP 2021, nr 15, s. 775; wyroki TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak, Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG i z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W., R.W. przeciwko Bank BPH S.A.). Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Niedopuszczalne jest zastępowanie wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa, w tym art. 385¹ i art. 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej

innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 maja 2022 r., I CSK 2314/22 i wskazane tam orzeczenia). Jednocześnie należy wskazać, że przesłankami stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej są: brak indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego, jego sprzeczność z dobrymi obyczajami, rażące naruszenie interesów konsumenta. W przepisie tym zatem nie przewidziano uzależnienia orzeczenia w przedmiocie abuzywności od indywidualnych cech konsumenta, takich jak poziom jego wykształcenia lub zakres doświadczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lutego 2023 r., I CSK 4243/22).

Wykładnia językowa art. 385 § 1 zd. 1 k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Przeciwnie, skłania ona do wniosku, że decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2).

Występuje tu zatem skutek *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych

(wyjątek stanowi wola konsumenta). Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 PrBank, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy.

W świetle orzecznictwa TSUE, w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (zob. wyroki TSUE z dnia: 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i procentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44 i 45; zob. też wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

Należy jednak zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że w rozpoznawanej sprawie klauzula waloryzacyjna została w umowie określona w sposób jednoznaczny, a ponadto powodowie uzyskali możliwość jej pominięcia poprzez spłatę kredytu w walucie zaciągnięcia zobowiązania. Na podstawie tych postanowień powodowie byli w stanie oszacować kwotę, którą kredytu faktycznie

otrzymaną oraz kwotę jaką mieli obowiązek w przyszłości świadczyć bez konieczności przewalutowania.

Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 jest normą bezwzględnie obowiązującą i na jego podstawie Sąd krajowy ma obowiązek zbadania z urzędu czy klauzula ma charakter abuzywny i zaniechania jej stosowania bez upoważnienia do zmiany jej treści oraz bez możliwości zastępowania tych postanowień umownych przepisami dyspozytywnymi. W rozpoznawanej sprawie zawarte w umowie postanowienia takiego charakteru nie posiadały, zostały bowiem uzgodnione indywidualnie, wyrażały zgodną wolę stron w zakresie spłaty kredytu walutą CHF, co eliminowało potrzebę stosowania waloryzacji kursu złotego do franka szwajcarskiego.

Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że nawet gdyby ocenić postanowienia umowne określające zasady przeliczenia udzielonego kredytu na franki szwajcarskie oraz na złote polskie za abuzywną umowę w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Bez klauzuli waloryzacyjnej sporna umowa może bowiem poprawnie funkcjonować gdyż zawiera elementy konieczne dla określenia treści charakterystycznych dla tego stosunku prawnego. Umowa określa bowiem zarówno kwotę udzielonego kredytu jak i sumę ostatecznie należną do spłaty przez kredytobiorców. Dowodzi tego między innymi okoliczność, że na podstawie jej postanowień dotychczas umowa jest prawidłowo realizowana przez powodów. Umowa pozwala na ocenę jaka kwota została wypłacona przez pozwany Bank oraz jaka część kredytu została przez powodów już spłacona. Sąd Najwyższy w wyroku z czerwca 2021 r. wskazał, że „wyeliminowanie z łączącej strony umowy niedozwolonych postanowień umownych określających zasady przeliczania udzielonego kredytu na złotówki oraz spłat na franki szwajcarskie wymaga oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Dla oceny tej kwestii nie ma bezpośredniego znaczenia fakt, że wymieniona klauzula określała świadczenie główne stron.” Należy wprawdzie przyznać, że eliminacja postanowienia określającego takie świadczenie częściej prowadzić będzie do upadku umowy w całości niż eliminacja postanowienia niezwiązanego ze świadczeniem głównym, ale fakt ten sam w sobie jest bez znaczenia, jeżeli na podstawie pozostałych postanowień możliwe jest określenie praw i obowiązków stron.

W niniejszej sprawie eliminacja abuzywnych postanowień umownych nie prowadzi do upadku całej umowy, gdyż możliwe jest wykonywanie bez potrzeby przeliczania franka szwajcarskiego na złoty polski. Jednocześnie kredytobiorcy w należyty sposób zostali poinformowani o konsekwencjach zaciągnięcia kredytu waloryzowanego do waluty obcej. Ponadto skarżący dysponowali uprawnieniem do bezpłatnego przewalutowania kredytu, a po wtóre mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie w której został on zaciągnięty. Należy jednak podkreślić, że ani bank ani kredytobiorcy nie mieli wpływu na rynkową wartość waluty, a powodowie podjęli decyzję o zaciągnięciu zobowiązania pieniężnego zależnego od jego wysokości, uzyskując w ten sposób znacznie niższe oprocentowanie kredytu wskaźnikiem dedykowanym do tej waluty, mając przy tym świadomość zmienności kursu oraz wiedzę, że wraz ze wzrostem waluty będzie rosło jego zobowiązanie. Powodowie wynegocjowali ze stroną pozwaną zarówno niższą marżę kredytu w stosunku do marż ustalanych wobec innych klientów oraz możliwości spłaty kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich bez zastosowania tabel kursowych banku. Możliwość taka dla powodów została otwarta już od początku okresu kredytowania czyli od 2008 roku, podczas gdy dla pozostałych kredytobiorców możliwość taka ustawowo została uregulowana od 2011 roku. Wypłata kredytu nastąpiła co prawda w złotych polskich tym niemniej jednak - co zasadnie podnosiła strona pozwana - odbywała się ona po zaakceptowanym przez powodów kursie. Kredyt został wypłacony dwa dni po zawarciu umowy, a różnica kursowa pomiędzy datą zawarcia umowy i datą wypłaty pierwszej transzy kredytu zamykała się w 3 i 4 miejscu po przecinku. Należy także zwrócić uwagę, że w czasie zawarcia umowy bank stosował rekomendację S wdrożoną w wewnętrznych procedurach banków. Informacyjnie przedstawiono powodom kurs złotego w stosunku do kursu waluty obcej „w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym i minimalnym kursem złotego do walut ekspozycji kredytowej w ciągu ostatnich 12 miesięcy”. Przedstawiona symulacja zawierała także koszty obsługi kredytu przy założeniu zwiększeniu się kapitału o 20%. Powodowie pisemnie potwierdzili otrzymanie powyższej informacji o ryzyku walutowym oraz symulacji rat, co wypełniało obowiązek zawarty we wspomnianej rekomendacji. W § 14 ust. 6 umowy powodowie oświadczyli, że są świadomi

ryzyka, jakie wiąże się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej oraz, że w razie niekorzystnej zmiany kursu waluty franka szwajcarskiego na złoty polski zarówno kwota złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu we frankach szwajcarskich jak i kwota złotych stanowiąca równowartość raty w walucie ulegną zmianie. W stosunku do powodów ryzyko kursowe uległo w pewnym stopniu zneutralizowaniu w związku z okolicznością, że powodowie od momentu zawarcia umowy kredytu mieli możliwość przewalutowania kredytu z franka szwajcarskiego na złoty polski lub inną walutę, w której bank oferował tego rodzaju kredyty. Przy czym w pkt 20 podpunkt 4 umowy powodowie wynegocjowali możliwość dwukrotnego przewalutowania swojego kredytu bez płacenia bankowi prowizji.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

M.L.

[ms]